

Fińscy politycy obawiają się, że są podsłuchiwani

27 września 2015

Przewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE Ilkka Kanerva i były minister obrony Finlandii Carl Haglund podejrzewają, że byli podsłuchiwani przez obce państwo. Poinformowała o tym fińska gazeta „Helsingin Sanomat”.

Przewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE Ilkka Kanerva często zwraca uwagę na zakłócenia podczas rozmów telefonicznych. Dziennikarz fińskiej gazety „Hufvudstadsbladet” zauważył zakłócenia nawet podczas telefonicznego wywiadu z politykiem.

„Nie możemy żyć w bajce. To dzieje się wszędzie i byłoby dziwne, gdybyśmy myśleli, że Finlandia jest wyjątkiem” – powiedział Kanerva w wywiadzie dla gazety „Helsingin Sanomat”. „Chciałbym wierzyć, że były to problemy techniczne, ale istnieje wyraźna zależność pojawiania się zakłóceń od tematów rozmów telefonicznych” – powiedział Kanerva. Polityk powiedział, że podczas rozmów na przykład o sporcie nie zaobserwowano zakłóceń.

Zakłócenia pojawiały się w pierwszej kolejności wtedy, gdy Kanerva omawiał kwestie dotyczące polityki zagranicznej i polityki bezpieczeństwa. „Mam zadania związane z polityką zagraniczną i polityką bezpieczeństwa, sprawami międzynarodowymi i krajowymi, więc zgodnie z prawami logiki nie można wykluczyć, że jestem podsłuchiwany”.

Przewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego OBWE pełni rolę mediatora w obecnym konflikcie ukraińskim. Kanerva nie mówi, że za podsłuchami stoi Rosja. W wywiadzie dla „Hufvudstadsbladet” polityk żartował, że „raczej nie jest to służba wywiadowcza Portugalii”. Kanerva skontaktował się już z fińską policją bezpieczeństwa i z pracownikami służby

bezpieczeństwa parlamentu kraju, ale nic się nie zmieniło.

Były minister obrony Finlandii Carl Haglund zauważył dziwne odgłosy i przerwy w łączności podczas rozmów telefonicznych, gdy pełnił funkcję ministra. Podkreślił on, że „najczęściej zakłócenia były słyszalne, kiedy rozmawiał o polityce bezpieczeństwa i kwestiach obrony kraju z konkretnymi osobami”. „Kiedy zajmowałem stanowisko byłem przygotowany na to, że mogę być podsłuchiwany” – powiedział Carl Haglund Helsingin Sanomat.

Od samego początku Haglund nie podnosił w trakcie rozmów telefonicznych szczególnie wrażliwych kwestii. Po informacji Kanervy o zakłóceniach podczas rozmów telefonicznych były minister obrony potwierdził, że również zauważył to samo.

Fińska policja bezpieczeństwa wie o tej sytuacji. W czwartek przedstawiciele policji nie skomentowali tego, co przydarzyło się politykom.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)